KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 30go Stycznia. Rok 1864. **№ 24.** Dnia 18 (30) Stycznia 1864 Roku.

Sobota. | Przybyło dnia god: 1 m. 16 | Jutro, ŚŚ. Piotra Nol: W. i Marcelli Wd.

Najjaśniejszy Pan, w skutek przedstawienia JW. Namiestnika Królestwa o szczególnych—wychodzących z zakresu zwyczajnej czynności służbowej, pracach niżej wymienionych Urzędników Wojennych Zarządu Królestwa, Najmiłościwiej udzielić im raczył nagrody, a mianowicie: Ordery Św: Anny klassy 3ej przykomenderowanemu do oddzielnej Kancelarji interesów Stanu wojennego, młodszemu Referentowi Kancelarji Namiestnika, Jerzemu *Leontjew*; Naczelnikowi Kancelarji Zarządu Naczelnika Wojennego Oddziału drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, Radcy Kollegjalnemu *Taras-Karpczenko-Wołkowińskiemu*; Członkowi Komisji Śledczej, Radcy honorowemu Piotrowi *Grygorjew;* Św: Stanisława klasy 3ej, Naczelnikowi Kancelarji Zarządu Naczelnika Wojennego Oddziału Kaliskiego, Radcy honorowemu Józefowi *Wolskiemu.* (Dz: Pow:).

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiem.—Na skutek żądań, przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu, już też przez rozmaite prywatne osoby wniesionych, o wystawienie i wydanie duplikatów w miejsce zniszczonych lub zatraconych bądź skradzionych im Listów Zastawnych i kuponów wymienionych w dołączającym się tu wykazie, pod datą niniejszego obwieszczenia urzędownie poświadczonym, stronnic liczbowanych 16 prócz karty tytułowej zawierającym, i po udowodnieniu przez każdego z poszkodowanych środkami przez prawo wskazanemi, iż był rzeczywiście ostatnim posiadaczem Listów Zastawnych i kuponów w wyżej powołanym Wykazie umieszczonych, i że Listy oraz kupony przezeń poszukiwane, temi właśnie numerami, jakie wymienił, oznaczone były, Dyrekcja Główna w wykonaniu art: 124 i następnych, prawa z dnia 1 (13) Czerwca 1825 r. § 213 i następnych, prawa z dnia 2 (14) Marca 1826 r. i art: 48, prawa z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku wzywa niniejszem każdego posiadającego którykolwiek z Listów Zastawnych lub Kuponów wyżej powołanym wykazem objętych, aby się z takowym zgłosił do Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w ciągu roku jednego, licząc od daty na niniejszem obwieszczeniu wymienionej, te bowiem z rzeczonych Listów i Kuponów, z któremiby się w oznaczonym przeciągu czasu niezgłoszono, za niemające żadnej wartości ogłoszone zostaną, a w ich miejsce duplikaty stronom interesowanym wydane będą. Jeżeli zaś posiadacz zakwestjonowanego Listu Zastawnego lub Kuponu, zgłosi się z nim do Dyrekcji Głównej, i poszukującemu własności tego Listu lub Kuponu zaprzeczy, to Dyrekcja Główna okazany List lub Kupon zatrzyma,—oskarżycielowi wyda świadectwo zatrzymania, i o tem poszkodowanego zawiadomi przez woźnego Sądowego. W ciągu sześciu miesięcy od daty takiego zawiadomienia, żądający wydania duplikatu, winien złożyć Dyrekcji Głównej dowód wydanego pozwu do Sądu Cywilnego i opłaconego wpisu lub skargi do Sądu Karnego, a wyrok stanowczy i ostateczny lub prawomocny złożyć Dyrekcji Głównej w lat 3 po tem zawiadomieniu, jeśli sprawa wytoczoną została na drodze Cywilnej, a w lat pięć jeśli poszła na drogę karną. Sprawy Cywilne tego rodzaju będą sądzone z regestru terminów skróconych, a wpis przez powoda opłacony, może być przez pozwanego podniesionym. Po upływie powyżej oznaczonych terminów, jeżeli wzmiankowane dowody nie będą złożone, spór uważać się będzie za niebyły, a Dyrekcja Główna przywróci obieg zakwestjonowanym Listom lub Kuponom.— Warszawa, dnia 10 (22) Października 1863 r.—P. o. Prezesa, Radca Kollegjalny, *Trzetrzewiński.* Pisarz, Asses: Koleg:, *Brzozowski.* (Dz: P.)

Pojutrze, jako w bolesną rocznicę imienin ś. p. Ignacego *Dobrskiego*, odbędzie się o godz: 10tej rano, w Kościele XX. *Reformatów*, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Familję i Przyjaciół, zaprasza.

Pojutrze, jako w pierwszą rocznicę skonu ś. p. Mikołaja *Harasimowicza*, o godz: 11tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Reformatów*.

Pojutrze, jako w rocznicę śmierci ś. p. Jana *Kujawskiego*, odprawione zostanie Nabożeństwo o godz: 10 z rana, w Kościele XX. *Bernardynów;* na które, zaprasza się Krewnych i Przyjaciół.

Za duszę ś. p. Leopolda *Sumińskiego*, R. Radcy Stanu, odbędzie się pojutrze żałobna Wotywa, o godzinie 10ej z rana, w Kościele Śgo Krzyża, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, jako w Wigilję 2giej rocznicy jego śmierci; na którą, pozostała Żona z Córkami, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Pojutrze, jako w Wigilję śmierci ś. p. Augusta *Małowieskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jego duszy, w Kościele OO. *Kapucynów*, o godzinie 10ej rano, na które pozostała z Dziećmi Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Kolegów zmarłego.

Pojutrze, jako w dzień Imienin ś. p. Ignacego *Grünberg*, odprawionem zostanie w Kościele XX. *Bernardynów*, o godzinie 11ej rano, Nabożeństwo żałobne; na które, w nieutulonym żalu pozostała Matka, Siostry i Brat, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

Ś. p. Elżbieta z Łapińskich *Mrówczyńska*, Obywatelka, w wieku lat 75, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeniosła się do wieczności. Pogrążone w głębokim żalu Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 1szej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

W Rozkazie dziennym do wojsk w Królestwie Polskiem z d. 10 (22) Stycznia r. b. czytamy:

W celu rychlejszego załatwiania spraw śledczych i wojenno-sądowych, prowadzonych nad rokoszanami Królestwa Polskiego, pod aresztem w Częstochowie znajdującemi się, cząstkowemu Naczelnikowi wojennemu m. Częstochowy, Fligiel-Adjutantowi Jego Cesarskiej Mości, Pułkownikowi Własowowi, nadaje się tę władzę pod względem decydowania spraw śledczych i wojenno-sądowych o rokoszanach, jaką na zasadzie rozkazu do wojsk w d. 13 (25) Listopada r. z. Nr 327, posiadał poprzednio naczelnik wojenny m. Częstochowy pułkownik Erhnroth.

W rozkazie dziennym z d. 11 (23) stycznia r. b. Nr 14, ogłoszono:

Przez Najwyższy Rozkaz z d. 24 Grudnia r. z. (5 Stycznia r. b.), Jenerał Major Kostanda, liczący się w polowej artylerji konnej i zostający przy boku Jego Cesarskiej Wysokości Jenerał-Feldcejgmajstra, przeznaczony został na dowódcę 8 dywizji piechoty z przeniesieniem do piechoty armji, a dowódca tej dywizji Jenerał-Lejtnant Rudanowski, otrzymuje urlop za granicę na miesięcy 11, dla poratowania zdrowia z uwolnieniem od obecnych obowiązków i zaliczeniem do wojsk zapasowych.

Rozkaz dzienny do wojsk w Królestwie Polskiem z d. 11 (23) Stycznia r. b. Nr 15, brzmi jak następuje:

Z powodu napotykających się sprzeczności, tudzież w celu uchylenia dowolności przy rozciąganiu kar pieniężnych na miasta, miasteczka, gminy i pojedyncze indywidua, polecam do ścisłego wykonania następujące przepisy:

1) Naczelnikom Wojenno-Powiatowym i ich pomocnikom, tam gdzie ci są przeznaczeni, służy prawo nakładania kar pieniężnych na miejscowości i gminy na raz jeden nie wyższych jak w stosunku rs. 150, a na pojedyncze indywidua nie wyżej nad rs: 50. Gdyby zaś okoliczności wymagały nałożenia kar wyższych, w takim razie mają zyskiwać na to poprzednio decyzje od naczelników oddziałów głównych z przedstawieniem im stanu rzeczy.

2) Naczelnikom oddziałów głównych: Warszawskiego, Radomskiego, Kaliskiego, Płockiego, Siedleckiego, Lubelskiego, oraz naczelnikom wojennym w powiatach: Olkuskim i Miechowskim, Pułtusko-Ostrołęckim i dróg żelaznych: Bydgoskiej, Wiedeńskiej i Petersburgskiej, dowodzącemu wojskiem w dwóch południowych powiatach gubernji Lubelskiej i naczelnikowi wojennemu m. Łodzi i okolic, nadaje się prawo nakładać kary pieniężne i oznaczać je stosunkowo podług ich uznania bez wyjednywania poprzedniej mojej decyzji, oprócz w niektórych szczególnych i wyjątkowych razach.

3) O wszelkich nałożonych karach pieniężnych już ściągniętych i jeszcze niewyexekwowanych, naczelnicy wyż wymienionych oddziałów winni mi przedstawiać do d. 1 (13) każdego sprawozdania, z zachowaniem porządku wskazanego w okólniku z dnia 22 Grudnia 1863 r. Nr 1848.

4) Odtąd, każda nałożona kara przez naczelników części wojsk lub oddziałów, uważaną będzie jako czyn samowolny, którego zabrania się pod najsurowszą odpowiedzialnością.

W rozkazie dziennym do Policji Wykonawczej Warszawskiej z d. 15 (27) Stycznia r. b. Nr 27, czytamy:

Zatwierdzony został etat dla czasowej komisji przy Ober-Policmajstrze ustanowionej, z przeznaczeniem na prezydującego w tejże rotmistrza Mrowińskiego. Były Komisarz policji wykonawczej asesor kolegjalny Wiktor Dzierżanowski, przeznaczony do pełnienia obowiązków naczelnika wydziału przy adresowym stole w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy, został zatwierdzonym w tym urzędzie. W rozkazie zaś d. 16 (29) Stycznia r. b. Nr 28 czytamy: Komisarze policji wykonawczej m. Warszawy otrzymali polecenie, ogłosić w swych częściach wszystkim majstrom puszkarskim i innym osobom trudniącym się podobnemi robotami, ażeby nie ważyli się przyjmować żadnych obstalunków tyczących się broni, jak tylko za okazaniem świadectwa opatrzonego podpisem Ober-Policmajstra, za niedopełnienie czego, winni pociągnięci będą do najsurowszej podług praw odpowiedzialności i zawiadomieniu o tem każdego z nich ściągnąć własnoręczne pokwitowanie.— Pozwolenia wydawane przez b. Ober-Policmajstra na białym papierze niektórym osobom do chodzenia po mieście w nocy, w godzinach zakazanych, z latarką lub bez takowej, uchylają się i zamienione będą od dnia dzisiejszego w biurze Ober-Policmajstra i z jego decyzji, na bilety do chodzenia bez latarki, na papierze różowym, a z latarką, na papierze niebieskim. (Dz: Pow:).

W rozkazach dziennnych do warszawskiej policji wykonawczej w dniu 15 (27) i 16 (28) Stycznia Nr 27 i 28, wymierzone zostały kary pieniężne: Na właścicieli domów Nr 2859, 1522, 2766, za niezamykanie furtek po rs. 10. Na utrzymującego szynk trunków Krajewskiego, za niezamykanie takowego o godz: 9ej wieczór rs. 25. Na właścicieli domów Nr 1574c, 1392, 1559b, i 1325g, za nieczystość w dziedzińcach po rs. 5. Na właściciela domu 1608, za nieutrzymywanie stróża i nieczystość w dziedzińcu rs. 10. Na właściciela domu Nr 1582d, za nieporządek przed domem na ulicy i niezamykanie furtki rs. 15. Na właściciela domu 1654a, za nieutrzymywanie stróża i niezamykanie furtki rs. 15. Na właścicieli domów Nr 1639, 1641 i 1647, za niezamykanie furtek po rs. 10. Na właścicieli domów Nr 1655, 2999, 2998 i 1743, za ciągłe pozostawianie furtek otworem po rs. 15. Na właściciela magazynu drzewa staroz: Biuro, za niezamykanie furtki w bramie magazynu rs. 25. Na utrzymującego kawiarnię na ulicy Freta Szapsie Mas, za utrzymywanie nierządnic rs. 25. Na właścicieli domów Nr 443, 433 i 220/1, za niezamykanie furtek i nieobecność przy nich stróży po rs. 10. Na utrzymującego szynk pod Nr 353 Rzecznika, za niezamykanie w swoim czasie tegoż i wpuszczanie tylnemi drzwiami gości rs. 10. Na utrzymującego szynk pod Nr 714 na Lesznie, za niezamykanie takowego o godz: 9ej wieczór i na właścicieli domów Nr Nr 1129, 2456, za niezamykanie bram i nieobecność przy nich stróżów po rs. 20. Na utrzymującą traktjernię pod Nr 2306 Annę Karol, za dozwolenie bytności gościom w czasie zakazanym rs. 15. Na właściciela domu Nr 2729 staroz: Biuro, za niezameldowanie przez miesięcy 6 służącej staroz: Szpryncy Toporzysko, rs. 50. Na utrzymujących szynki pod Nr 2851 Jankla

Hernfeld,— pod Nr 2959 Hinde Perelman, za dozwolenie traktowania wódką będących na straży stójkowych,— pod Nr 2821b Mośka Bazyler, i pod Nr 1315 Józefę Maraszkiewicz, za niezamykanie w swoim czasie szynków, po rs. 20. (Dz: Pow:).

Przełożona Klasztoru PP. *Bernardynek* w Łowiczu, składa niniejszem publiczne podziękowanie P. Waleremu *Jadłowskiemu*, fabrykantowi ram złoconych i innych tego rodzaju wyrobów, mieszkającemu w Warszawie przy ulicy Krak:-Przedm: w domu XX. *Karmelitów*, który w Kościołku klasztornym odnowił Ołtarz wielki, i jeden boczny, a to z takim gustem, starannością i talentem, że wszyscy z uwielbieniem dzieło ręki jego oglądają. Wzorowe wywiązanie się z zadania, podwyższone jest jeszcze szlachetną bezinteresownością P. *Jadłowskiego*, całą tę bowiem dość znaczną robotę, dokonał za przystępną nader cenę. W wyanszlagowanej przez niego summie widać było wyraźnie to przekonanie, iż pragnie część swej pracy poświęcić na chwałę BOGA i przyjść tem samem w pomoc ubogiemu Klasztorowi, opędzającemu koszta odnowienia Świątyni PAŃSKIEJ groszem uzbieranym z ofiar dobroczyńców. Oby BÓG nagrodził poczciwość P. *Jadłowskiego*. — Serafina *Wojtasiewicz*, Przełożona.

Grudzień r. z. pod względem stanu powietrza, był nader zmienny, deszcze, wichry, zawieje śnieżne były tak częste jak w Marcu. Przesilenie dnia z nocą, zimowe odznaczało się szczególną burzą, wichrem i deszczem. Przez trzy dni panowały ciągle wichry, to jest dnia 21 zachodni, dnia 22 południowo-zachodni, d. 23 północno-zachodni. Pod względem jednak temperatury miesiąc ten był łagodny, przeszło o półtora stopnia cieplejszy jak zwykle a o 5,11 stopni jak w r. 1862. Całego miesiąca średnia temperatura jest 0,35 stop: R. niżej zera o 1,72 stop: wyższa od normalnej (2,07 stop: R.); największe ciepło dochodziło 4,91 stop: R. dnia 8 po południu; największe zimno, 6,3 stop. R. d. 29 z rana; największa zmiana dzienna temperatury 5,92 stop: R. przypadła z d. 28 na 29. Stan temperatury w ciągu miesiąca zmienił się ośm razy, to jest: d. 6, 11, 17, 19, 21, 23, 24, 28. Barometr przy częstych wichrach nizko się utrzymywał, średnia jego wysokość miesięczna jest: 27 cali 7,91 lin: par: o 1,18 lin: par: mniejsza od normalnej; najwyżej barometr dochodził 28 cali 3,20 lin: par: dnia 1 przed południem; najniżej stał 26 cali 10,15 lin: par: d. 22 po południu, największa zmiana dzienna barometru 8,78 lin: par: przypadła d. 21 na 28. Pod względem pogody Grudzień r. z. zbliżał się do stanu normalnego. Wilgotność powietrza średnia miesięczna jest 94,6 na 100, takaż sama jak w stanie średnim. Ilość wody z deszczu i śniegu wynosi co do wysokości 22 lin: par: o 4,88 lin: par: więcej jak zwykle (17,14 lin: par:); w dniu 22 deszcz, w nocy z dnia 23 na 24 śnieg obfity padał. Dnia 24 stan powietrza nagle się zmienił; z rana był przymrozek przy wietrze południowo-zachodnim, przed południem odwilż i deszcz, po południu wieczor mróz przy wietrze północno-zachodnim; barometr w tym dniu od godz: 6ej rano do godz: 10tej wieczor, podniosł się o 7,85 lin: par:. Dni pogodnych było 3, na półpogodnych 6, pochmurnych 22, dni deszczu 9, śniegu 10, mgły 3; wiatrów silnych 12, wichrów 5, panujący wiatr był zachodni, częste były także północno-zachodnie. Dnia 16 o godz: 8¼ z rana lody na rzece Wiśle po nad linją mostu, na całej szerokości rzeki stanęły; następnie skutkiem odwilży, też lody w dniu 21 o godz: 3½ wieczorem ruszyły. Dnia 30 o godz: 2½ z rana, Wisła powtórnie stanęła. Średnia wysokość wody w Grudniu r. z. była stóp 2 cali 7,67 lin: nowej miary polskiej. Największa wysokość wody dochodziła stóp 4 cali 0, dnia 26, najmniejsza stóp 1 cali 10, d. 5, 6, 7.

W Krakowie obecnie Budowniczy Ignacy *Hercok*, wydaje wzory architektoniczne Zamku Królewskiego; wychodzić one będą poszytami, w każdym z nich po cztery wzorów mieścić się będzie. Cena prenumeracyjna poszytu wynosi 3 zł:. W dziele tem autor chce uwydatnić ważniejsze pamiątki budownictwa, z różnych stylów i epok w jakie Zamek Krakowski obfituje.

Armja Francuzka liczy obecnie jedenastu Marszałków: *Magnan*, będący zarazem wielkim łowczym, dowodzi 1szym korpusem armji (w Paryżu); *Forey* 2gim (w Lille); *Mac-Mahon*, Xiążę Magenta 3cim (w Nancy); *Canrobert* 4tym (w Lyonie); Hr: *Baraguay d'Hilliers* 5tym (w Tours); *Niel* 6tym (w Tuluzie); a *Pelissier*, Xiążę Małachowa, 7mym (w Algierze); Hr: *Regnault de St. Jean d'Angely*, dowodzi gwardją Cesarską w Paryżu. Hr: *Vaillant* jest Ministrem Dworu i Sztuk Pięknych, oraz wielkim Marszałkiem pałacu; *Randon*, Ministrem wojny. Wszyscy Marszałkowie są zarazem członkami senatu, a trzech także Vice-Prezesami tego Zgromadzenia.

Gazety austrjackie donoszą, iż Oficerowie pułku Nugent, dawniej de Ligne, udając się obecnie do Holsztynu, otrzymali list z życzeniami od dawnego Oficera tegoż pułku, a najstarszego może żołnierza w Europie. Jest nim P. *Hussmann*, urodzony w Malines w r. 1751, który jeszcze w r. 1797, opuścił służbę wojskową w stopniu Pułkownika, a obecnie zamieszkuje w Bruxelli, licząc 113 lat wieku.

Obliczono, że codziennie rano przybywa 700,000 osób do City Londyńskiego i wraca wieczór do swych mieszkań w różnych stronach Londynu i jego okolic. Około 530,000 przychodzi i odchodzi pieszo, a 170,000 odjeżdża powozami i kolejami żelaznemi. Przypuściwszy, że ta ogromna massa pieszych przechodzić będzie po sześciu rzędem szybkim krokiem około stojącego widza, wówczas pochód ten trwać będzie 12 godzin. Liczba powozów przyjeżdżających codziennie do City średnio wynosi do 58,000. Gdyby je postawiono jeden za drugim, wówczas tworzyłyby szereg 260 mil długi, to jest o 60 mil dłuższy, aniżeli odległość między Londynem i Yorkiem. Cyfry te wykazują dobitnie, jak ogromny jest ruch w stolicy Anglji.

Dziki Francuzkie są, widać łagodniejszego temperamentu jak nasze, kiedy niedawno dwóch cieśli zarąbało toporami całą trzodę 13 sztuk liczącą, co wpakowała się na bagno zamarzłe, wyleść ztamtąd nie mogła. Jeżeli dziwić się należy odwadze tych ludzi, to jeszcze bardziej, dziwić się wypada tchórzostwu zwierza, obydwaj bowiem cieśle wyszli z tej przeprawy bez najmniejszego szwanku.

Niedawno umarł w Paryżu, autor dramatyczny, Karol *Lafont;* jedna z sztuk jego *Arcydzieło nieznane*, wystawione było na scenie Warszawskiej; główną w niej rolę utworzył ś. p. *Komorowski.*

Akademia Nauk moralnych i politycznych, wybrała w miejsce zmarłego Johna *Austin*, na korrespondenta wydziału prawnego, znakomitego prawnika P. *Demolombe*, Dziekana Fakultetu Prawa w Caen.

W Armii Austrjackiej, jest jeden pułk i to jazdy, co wcale wąsów nie nosi, a mianowicie pułk dragonów Xcia *Windischgrätz.* Szczególny ten przywilej, datuje od bitwy pod Aspern, w której pułk ten z samych młodych bezwąsych żołnierzy złożony, nie miał przyjąć udziału, na prośbę jednak dragonów pozwolono im ruszyć do attaku, a na pamiątkę okazanej waleczności, polecono nie nosić wąsów.

Towarzystwo Muzyczne, dało tymi dniami we Lwowie, pierwszy wieczór muzykalny, na którym między innemi grał P.*Mikuli,* utwory swego mistrza *Chopina*, a słynny tamtejszy skrzypek P. J., utwory *Vieuxtempsa.*

W Poznaniu niedawno zabawna była sprawa, między dwoma włościanami Polakami, z Okręgu Pleszewskiego, o obelgi po Duńsku miotane. Ze śledztwa pokazało się, że obadwa w r. 1849, służyli wojskowo w Szleswig-Holsztynie, tam nauczyli się Duńskich obelżywych wyrazów, i tych w kłótniach zwykli używać, nawet z temi którzy Duńskiego nie posiadają języka. Wyrazy te jednak zupełnie przyjęły się w okolicy.

W tych dniach odbyło się wielkie polowanie w lasach należących do Zamku Meudon, na które Xiążę *Napoleon* zaprosił zwykłych swych gości. Już rozsyłają zaproszenia na bardzo wielki bal kostjumowy w Tuileries, który ma się odbyć 5 Lutego.

Maxymiljan-Michał *Karłowicz*, Obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 52, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z 6giem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na cmentarz Powązkowski.

Mateusz *Barczyński*, Obywatel m. Łowicza, czasowo na kurację do Warszawy przybyły, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długich cierpieniach, zmarł dnia onegdajszego, przeżywszy lat 51. W smutku pogrążona Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro, to jest w Niedzielę, o godz: 1szej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski; oraz na żałobną Wotywę, w dniu 1 Lutego r. b., to jest w Poniedziałek, o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej zawiadamia, że pozostawione w czasie od dnia 1 Października do 31 z. m. i r. w powozach i na Stacjach Dróg Żelaznych *rozmaite przedmioty*, odebrane być mogą za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy Stacji Głównej w Warszawie. Wykaz tych przedmiotów przejrzany być może każdziennie w zwykłych godzinach biurowych u Zawiadowców Stacji: Warszawa, Skierniewice, Łowicz, Kutno, Włocławek, Alexandrów, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice i Granica. Z przedmiotami nieodebranemi do d. 1 Lipca b. r., postąpionem będzie stosownie do przepisów Dróg Żelaznych. — *Osberger.*— *Dithmann.*— Naczelnik Kancellarji, *Findeisen.*

Dla zapobieżenia nieporozumieniom donosimy, że bilety wejścia na jutrzejszy popis w Instytucie Muzycznym, rozesłane będą nowe w innym kolorze; wydane bowiem na przeszłą Niedzielę, na jutro wcale nie służą.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. S. rs. 3 dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, do rozdania ubogim wstydzącym się żebrać.— Od L. T. kop. 50, i od F. rs. 1, dla Julji *Dubickiej*, przy ulicy Złotej Nro 1517.— Od L. B. z Wołynia złp. 20 na Kościół PP. *Marjawitek*, i złp. 10 dla Oficera b. W. P.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn 25 Stycznia*,—Królowa opuściła znowu swą rezydencję na wyspie Wight i bawi od Soboty w Zamku Windsorskim, zkąd odwiedziła po kilkakrotnie Xiężnę *Walji* w Trogmore. Jej Królewska Mość zamierza wrócić dziś lub jutro do Osborne. Xiążę *Newcastle* był jedynym członkiem gabinetu, którego na onegdajszym posiedzeniu Rady Ministerjalnej brakowało. Powtarza się znowu pogłoska, że mąż ten stanu ma się podać do dymisji z posady Ministra osad.—Stosownie do dawnego zwyczaju, rozesłane zostały zaproszenia na obiad, który dany będzie 3 Lutego, jako w dniu otwarcia posiedzeń Parlamentu. Z Izby wyższej, konserwatystów zaprasza Hr: *Derby*, a liberalnych Hr: *Granville*; z Izby zaś niższej, liberalni zostali zaproszeni przez Lorda *Palmerstona*, a konserwatyści przez P. *Disraelego.* Ten ostatni wzywa swych stronników, ażeby zgromadzili się na pierwsze posiedzenie ile możności jak najliczniej, gdyż zapewne roztrząsane będą ważne kwestje. — *United Service-Gazette* donosi, że stojąca w Dover brygada artylerji, otrzymała rozkaz odpłynięcia do Kopenhagi. Lecz wiadomość ta jest błędną. Brygada pomieniona przeznaczona była do Australji, lecz następnie otrzymała rozkaz pozostania w miejscu. Dla wyjaśnienia tego nowego rozporządzenia, *United Service-Gazette* zmyśliła wiadomość, jakoby brygada ta przeznaczona była do Danji. (Ind: Bel:).

AUSTRJA. *Wiedeń, 26go Stycz:.*— Dzisiejsza półurzędowa *General Correspondenz* pisze: Do *Kölnische Zeitung* donoszą z Londynu, że „Austrja dała Anglji przyrzeczenie, iż dla tego jedynie wkracza do Szleswigu, ażeby zapobiedz starciu pomiędzy Niemcami i Danją; Lord *Russel* uproszony został o wyjaśnienie Gabinetowi Duńskiemu tej polityki austrjackiej.“ Nie ulega wątpliwości, że wiadomość ta jest błędna. Powody, które skłoniły Austrję i Prusy do zajęcia Szleswigu, są przedstawione dość jasno i stanowczo, tak iż nie są tajnemi Gabinetowi angielskiemu. Posłanie do Kopenhagi żądanie (sommation) z 16go b. m., wyraża się wcale nie dwójznacznie, Gabinet przeto duński, nie potrzebuje bliższych objaśnień co do stanowiska jakie zajęły oba wielkie mocarstwa niemieckie.

Na konferencji Pastorów Austrjackiego Szląska odbytej 12 b. m. w Cieszynie, uchwalono przyjęcie i zaprowadzenie wypracowanego już kaucjonału po-

skiego, zamiast dotychczas używanego kancjonału czeskiego w zborach szląskich. Uskutecznienie tego dzieła jest wielkiej wagi dla Szląska. Jeżeli szczera wola Pastorów poprze przedsięwzięcie, od razu usuną się różne trudności, stojące niby na zawadzie.

AZJA. — Podług listów z Szanghai z 8go b. m., w chwili zdobycia przez Majora Gordona miasta Sutscho, znajdowało się tam około 200 włochów i greków, którzy służyli w szeregach taipingów. W Japonji Tajkun porobił przygotowania dla zwalczenia daimiosów. Usunięte zostały przeszkody, które tamowały handel w Jokuhamie.

Dnia 7go Października podpisany został w Tientsin traktat handlu i przyjaźni, zawarty pomiędzy Holandją i Chinami. W tym celu posłany był do Chin pełnomocnik holenderski von den Heuven.

FRANCJA. *Paryż*, *25go Stycznia*. — Zapewniają, że Cesarz myśli o niektórych liberalnych projektach, od chwili kiedy oppozycja stała się umiarkowańszą. Nie chce on, aby mu odebrano zaszczyt inicjatywy. Szczególniejsze wrażenie na Cesarzu miał sprawić artykuł P. Emila *Girardin* o swobodzie prassy, będący w istocie arcydziełem. Podobno sam P. *Boudet*, Minister spraw wew:, zwrócił uwagę Cesarza na ten artykuł, i P. *Girardin* został zaraz zaproszony na obiad do dworu. Różnemi projektami do praw zajmuje się Cesarz osobiście, między innemi, projektem zniesienia przymusu osobistego.— Na wczorajszem posiedzeniu Ciała Prawodawczego, naprzód P. *Havin*, Redaktor dziennika *Siècle*, popierał poprawkę oppozycji, żądającą wprowadzenia systemu bezpłatnego i przymusowego wychowania; ta poprawka oppozycji zyskała tylko 18 głosów. Na temże posiedzeniu rozpoczęły się rozprawy w kwestji Mexykańskiej, ale dopiero można je uważać za wstęp do właściwych rozpraw, które jutro będą miały miejsce. P. *Gueroult*, Redaktor dziennika *Opinion Nationale*, bronił poprawki opozycji żądającej odwołania wojsk francuzkich z Mexyku, przeciwko czemu, odzywał się jeden z Członków większości P. *Beavergier*; jutrzejsze posiedzenie rozpocznie P. *Thiers* mową w tym przedmiocie, dla którego głównie zgodził się na przyjęcie mandatu. Odpowiadać mu będzie Minister stanu P. *Rouher*, który, jak utrzymują w sferach urzędowych, będzie w stanie zapewnić, iż rozprawa wkrótce się skończy, i że Arcy-Xiążę stanowczo przyjął koronę Mexykańską, co nie zupełnie się zgadza z wiadomościami podanemi przez *Memorial Diplomat:*. —Prośba P. *Darimon*, oskarżająca niekonstytucyjność postępowania Ministra Spraw Wewnętrz: w zawieszaniu dzienników, będzie przedmiotem rozpraw w Senacie w przyszły Poniedziałek, do tego bowiem czasu, jak się spodziewają, zostaną ukończone rozprawy nad adresem w Ciele Prawodawczem, tak, że organa Rządowe nie będą miały przeszkody w stawieniu się na posiedzenia Senatu.—*Morning-Post* donosi, ze Austrja i Prusy, odmówiły przybrania na sześcio tygodniową zwłokę żądaną przez gabinet Duński, dla zwołania Rady Państwa i zasięgnięcia jej zdania. Jednocześnie dziennik ten podaje, że za namową Anglji, Danja zrobiła tę propozycję, a z jego tonu można wnosić, jak wielkie panuje niezadowolnienie w sferach Rządowych Angielskich, z powodu odmownej odpowiedzi Austrji i Prus. Oświadcza on zarazem, że Anglja ściśle się będzie trzymała traktatu z 1852 r., i nie pozwoli go pogwałcić. Dziennik ten grozi Austrji i Prusom, wykazując słabe ich strony, niebezpieczeństwa wewnętrzne i zewnętrzne, a szczególniej stawia nacisk na porozumienie się czterech innych Mocarstw podpisanych na traktacie Londyńskim, mające na celu opór przesadzonym roszczeniom Niemiec. P. *Drouyn de Lhuys* miał oświadczyć Xięciu *Metternihowi*, że teraz Austrja bierze na siebie odpowiedzialność za następstwa. Wszelako sądzą, że odpowiedz Austrji i Prus jest raczej pozornem niż prawdziwem ustępstwem zapałowi Niemieckiemu, i że to nie są jeszcze ostatnie słowa tych dwóch Mocarstw.—Zapisy na pożyczkę, które dziś zostały zamknięte, znacznie przewyższają żądaną summę, dochodzą bowiem według obliczeń do 2,700,000,000 fr:. Sam Paryż zapisał się na 450,000,000; znaczne zatem będą zmniejszenia żądań. (Ind: Bel:).

Ostatnie Wiadomości.

Morning-Post utrzymuje, że przymierze pomiędzy Mocarstwami nie interesowanemi bezpośrednio w kwestji Szleswig-Holsztyńskiej, byłoby najpewniejszym środkiem do zapewnienia całości Danji. *Daily-News* z 28 Stycznia donosi, iż 20—30,000 wojska angielskiego ma być postawione na stopie wojennej, dla poparcia przedstawień przeciw wkroczeniu do Danji, a ewentualnie dla zadosyć uczynienia zobowiązaniem Anglji. Flota kanałowa codziennie jest oczekiwaną.— O ile słychać, dowódca korpusu expedycyjnego, który ma być wysłany do Kopenhagi, został już mianowany. Podług doniesień z Paryża datowanych 27go b. m., instrukcja sprawy aresztowanych czterech Włochów, jeszcze nie jest skończoną, i prawdopodobnie dopiero w Lutym pójdzie przed sąd przysięgłych.

Landsthing Duński, przyjął 27go b. m. jednogłośnie adres, po oświadczeniu Ministra *Monrad*, iż trudniej dziś powiedzieć na co się Danja zgodzi, aniżeli na co się nie zgodzi.— Wyjazd Króla do Gottorp, został odroczony, z powodu śmiertelnej choroby jego Świekry, Landgrafiny *Hessen-Kasselskiej*.— Synowiec Króla Szwedzkiego, Xiążę Wermlandji, jest także niebezpiecznie chory.

Z Kiel piszą, że podobno Zgromadzenie Stanów Szleswig-Holsztyńskich ma być wkrótce zwołane, celem zatwierdzenia ukonstytuowania nowego rządu Xiążęcego w kraju.—Wiadomość, jakoby Gabinet Bawarski przechylił się ku polityce wielkich Państw niemieckich, jest mylną.

Kreuz Ztg z 28 b. m. zaprzecza wiadomości, jakoby Feldmarszałek *Wrangel*, miał w tych dniach wezwać Danję do opuszczenia Szleswigu. — Fałszywą jest także wieść, jakoby Król Pruski, wysłał jednego z swych Adjutantów z misją do Xcia *Fryderyka*.— Z Hamburga donoszą, że wojska związkowe otrzymały rozkaz ruszyć naprzód, i że prawdopodobnie 28go. straż przednia posunie się ku kanałowi Eidery. (St. Anz:).

Szarada.

Pierwszych wspak szukajcie pomiędzy wagami,
Drugi w zimie potrzebny, to przyznacie sami,
Wszystek albo nas dzieli, albo go też święci
Dłoń nie zgasłej przyjaźni lub wiecznej pamięci.
(Zeszła Szarada: *Telegi*).

Zbawienna **REVALESCIERE DU BARRY**, ma tę szacowną zaletę, iż bez pomocy lekarstw usuwa niezawodnie wszelkie cierpienia żołądka, gardła, płuc, wątroby, nerwów, nerek, błon szluzowych, pęcherza, dolnych części brzucha; ułatwia krążenie krwi, a w osłabieniu ciała czy ducha, młodych czy starych, nowemi darzy siłami. Podajemy tu niektóre cudowne wyleczenia z 60,000 kuracji, bez najmniejszego udziału medycyny przedsięwziętych. — Ner 52,081, Marszałek Dworu Hr: v. Pluskow, na długo trwającą niestrawność.—Ner 58,418, Margrabina de Brechan, na 7-letnie cierpienia wątroby i nerwów, wychudnienie, bezsenność, hysterję, melancholję i wycieńczenie sił.—Ner 50,416, Hr: Stuart de Decies, Senator, na złe trawienie, cierpienia wątroby i nerwów, spazmy i kurcze. — Ner 49,842, Pani Marja Joly, na 50-letnie zatwardzenie żołądka, nietrawienie, astmę, wstręt do jadła, wymioty, spazmy, kurcze i bezsenność. — Ner 46,270, J. Roberts, na zapalenie płuc z kaszlem, pluciem krwi i wymiotami połączone, zatwardzenie żołądka i poty nocne, na co 25 lat napróżno leczył się i łóżka nieopuszczał.— Ner 53,860, Panna Sallard, na suchoty, z których podług zdania Lekarzy, w dwa miesiące umrzeć miała. — Ten doskonały środek pożywny i lekarski sprzedaje się w puszkach blaszanych, cechą Barry du Barry, oraz sposobem użycia opatrzonych, po cenie $^1/_4$ kil: 2 fr: 25 c.; $^1/_2$ kil: 4 fr:; 1 kil: 7 fr:; 6 kil: 32 fr:; 12 kil: 60 fr:; w Składach Barry du Barry et Comp:, Nr 77, Regent-Strett w Londynie, 36 Place Vendome w Paryżu, 12 rue de l'Empereur w Bruxelli, 2 via Oporto w Turynie, u Tegelston-Thornlej 15 na Bolszoj Morskoj w St Petersburgu, w Tyflisie u Regnier, i w Krakowie u Molendzińskiego. (1)

Przyjechali do Warszawy.

Antoszewski Roman Ob: z Sierakowa nr 564; Madalińscy Stefan i Władysław Ob: z Kalisza nr 584; Potulicki Stan: Hr: z Obor nr 601.

Wyjechali: Ciechomski Wojciech Ob: do Budziszyna; Skarzyńscy Felix i Jan Ob: do Poborza; Baron Saken Karol Rotmistrz do Kutna.

Przyjechali koleją żelazną: Bok Wilhelm Radca Dworu Doktor z Wiednia nr 1; Szemioth Wincenty Oficer floty z Londynu nr 1328.

Wyjechali koleją żelazną: Hesse Antoni Fabrykant Powozów do Altenburga; Schubert Juljusz Komis: Handlu do Wrocławia.

DONIESIENIA.

WEXEL ciągniony przez braci Cukier z Lublina na Meyera Milner w Warszawie, na rzecz Zelmana Kopels i przez tegoż odstąpiony Jakóbowi Barasz, na summę rs. 359, płatny dnia 15 Grudnia r. z., zaginął. Uprasza się o nienabywanie takowego i o zwrot do domu Handlowego Jakóba Taubwurtzel i Spółka, w Warszawie pod Nr 798.

DO GŁÓWNEGO SKŁADU



KAWIORU



przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Wgo Bogka, Ner 477, nadszedł świeży transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego z podlodowego połowu zupełnie mało solonego, oraz Kapłonów Rostowskich; Jarząbków i Cietrzewi; Wyziny Krymskiej, Stokfiszu, Serdeli w słojach marynowanych (Kilki zwane), Groszku i Sera zielonego, Buljonu Wołyńskiego, Karuku rybiego, Konfitur prawdziwych Kijowskich suchych i płynnych.

S. SZYROKOW.



Fortepjan mahoniowy o pół siodmej oktawy, w dobrym stanie; **Algierka** męzka, skunxami podszyta, prawie nowa; oraz **Mantyla** czarna Morantique, mało używana; są do sprzedania przy ulicy Alexandrja pod Nr 2768 lit: B, na 1m piętrze wprost wschodów.

Jest do Sprzedania

DOMINIUM MAKÓWKA,

przy Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej leżące, od stacji Grodzisk o parę wiorst odległe, w okolicy lesistej, rozległości 10 włók pod czynszownikami. Do Dominium tego należą: **Młyn wodny** trzy-gankowy, **Staw** rybny 14 morgów powierzchni mający, 1 włóka gruntu do Młyna, i **Karczma** przy drodze.

Wiadomość bliższą powziąść można w Mennicy przy ulicy Bielańskiej Nr 607, gdzie Szwajcar wskaże.

Szafa jesionowa, na kolor orzechowy, z szufladami widocznemi, najnowszego fasonu, jest do sprzedania za cenę przystępną, u Stolarza Muchoskiego, pod Nr 1249 przy ulicy Nowy-Swiat.

W dniu 27 b. m., niewiadomo na której z ulic uroniony został **Pierścień** męzki **złoty**, z kilkunastoma rautami, a po środku największy; łaskawego znalazcy uprasza się o zwrot takowego do Gimnazjum III, przy ulicy Alea, gdyż on stanowi Pamiątkę, za nagrodą jakiej żądać będzie.

Do Składu

STANISŁAWA BAUMANN,

w Warszawie,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795, nadszedł:

a) CEMENTU Angielskiego Portlandskiego Robinsa et Comp.

b) CEGŁY Ognio-Trwałej Angielskiej Cowena.

c) WĘGLI Kamiennych Angielskich Kowalskich.

d) STALI Resorowej Angielskiej.

e) TEKTURY Kamiennej do pokrywania dachów.

f) GLINKI Ognio-Trwałej Angielskiej.

Są do sprzedania dwa **DYWANY**, zupełnie świeże, duże, i SERWETA na stół dywanowa angielska, pod Nr 1355 lit: G. przy ulicy Szpitalnej. Wiadomość u Stróża.

PANNY uzdatnione kompletnie w szyciu **Słomy**, oraz i do **Stroi**, potrzebne są do Magazynu Strojów przy ulicy Senatorskiej pod Nr 468, wprost XX. Reformatów.

W mieście **Białymstoku**, stracony został **LIST ZASTAWNY, lit. a, Nr 3895**, z jedenastoma Kuponami bez talonu, o czem Dyrekcją główną Towarzystwa Kredytowego w Warszawie uwiadomiwszy, zastrzega się, aby nikt takowego nie nabywał, lecz w razie dostrzeżenia pomienionej Dyrekcji donieść raczył.

Majster Piwowarski, obznajmiony dokładnie w swoim zawodzie, życzy sobie być stosownie umieszczonym, opatrzony jest przytem w najlepsze świadectwa. Bliższa wiadomość w Brześciu Litewskim, w Młynie Parowym, u Pana G. Peltza.

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia **KOLONJA**, w bliskości Jabłonny położona. Wiadomość przy ulicy Nowolipki, w domu pod Nr 2402 na pierwszem piętrze, Nr 4ty.

Osoby mające odbyć słabość połogową, mogą mieć osobny **Pokoik** z troskliwą opieką, u Akuszerki pod Nr 1510 przy rogu ulicy Złotej i Sosnowej.

PIWNICA

sucha na Skład Win, mająca długości 80 łokci i 24 szerokości, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość w Składzie Towarów **Braci Lesser**, przy ulicy Rymarskiej wprost Komissji Skarbu pod Nr 471 lit: H.

W dobrach Ordynacji Zamojskiej, Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamojskim, są do wydzierżawienia od dnia 1 Lipca 1864 r. na lat 24, następujące folwarki bezpańszczyzniane, z potrzebnemi budowlami i zasiewami: — 1. Folwark **Mokre,** w odległości mil 6 od miasta Powiatowego Janowa, mil 2 od miasta Okręgo: Szczebrzeszyna, ½ mili od miasta Zamościa i drogi bitej położony, mający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach morgów n. p. 370, pręt: 182, oraz w pastwiskach i nieużytkach morgów 42, pręt: 134. — 2. Folwark **Lipsko,** w odległości mil 7 od miasta Powiatowego Janowa, mil 2½ od miasta Okręgowego Szczebrzeszyna, mila 1 od miasta Zamościa i drogi bitej położony, mający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach morgów n. p. 620, prętów 4; oraz w pastwiskach i nieużytkach morgów 164 prętow 87.—3. Folwark **Białowola stara,** w odleołości mil 7½ od miasta Powiatowego Janowa, mil 3 od miasta Okręgowego Szczebrzeszyna, mila 1½ od miasta Zamościa i drogi bitej położony, mający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach morgów n. p. 393, prętów 47. — 4. Folwark **Białawola nowa,** w takiem samem położeniu jak i folwark poprzedni, mający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach morgów n. p. 124, prętów 294.— 5. Folwark **Batorz,** w odległości mil 2½ od miasta Janowa, mil 3 od miasta Okręgowego Kraśnika, mil 5 od rzeki spławnej Wisły położony, mający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach, morgów n. p. 757, pręt: 1, oraz w pastwiskach morgów 80. — Folwark **Stawce,** w odległości mil 4 od miasta Lublina, mil 3 od miasta Janowa, mil 2 od miasta Kraśnika i Turobina położony, mający ogólnej przestrzeni w gruntacü ornych, ogrodach i łąkach morgów n. p. 659, pręt: 222, oraz w pastwiskach morgów 126, prętów 100. — 7. Folwark **Ulow,** w odległości mila 1 od miasta Okręgowego Tomaszowa i drogi bitej, mil 2 od miasta Józefowa Ordynackiego położony, mający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach, łąkach i nieużytkach morgów n. p. 397, prętów 31.—8. Folwark **Brzozowiec,** w odległości mil 5 od miasta Powiatowego Janowa, mil 3 od miasta Okręgowego Biłgoraja, i mil 2 od miasta Krzeszowa i rzeki spławnej Sanu położony, mającej ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach morgów n. p. 560, prętów 15, oraz w pastwiskach i nieużytkach morgów 181 prętów 245.— Mający chęć zadzierżawienia którego z tych folwarków, zgłaszać się mogą z deklaracjami, a w szczególności: 1) Na folwark Mokre do dnia 7 Marca b. r., do P. Gołębiowskiego, Rządcy Klucza Lipskiego, we wsi Zdanowie, przy Stacji Pocztowej Zamość.— 2) 3) 4) Na folwarki Lipsko, Białawola stara i Białawola nowa, na każdy oddzielnie lub w połączeniu, do dnia 8 Marca b. r., do tegoż P. Gołębiowskiego, Rządcy Klucza Lipskiego.— 5) Na folwark Batorz, do dnia 10 Marca b. r., do P. Zdanowskiego, Rządcy Klucza Stróżskiego, we wsi Stróży, przy Stacji Pocztowej Kraśnik.—6) Na folwark Stawce, do dnia 11 Marca b. r., do P. Zaleskiego, Rządcy Klucza Turobińskiego, we wsi Tarnawie, przy Stacji Pocztowej Żółkiewka. — 7) Na folwark Ulów, do dnia 14 Marca b. r., do P. Lewickiego, Rządcy Klucza Alexandrowskiego, we wsi Majdanie Nepryskim, przy Stacji Pocztowej Zwierzyniec; wreszcie 8) Na folwark Brzozowiec, do dnia 16 Marca r. b., do P. Kasperowskiego, Rządcy Klucza Lipińskiego, we wsi Lipinach, przy Stacji Pocztowej Krzeszów. — U których to Rządców, jako też w Biurze Kontroli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamojskiej, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 472, bliższa wiadomość o warunkach dzierżawy udzieloną będzie, a nawet w Biurze tejże Kontroli składane być mogą deklaracje, dla następnego onych właściwym Rządcom przesłania.

Pjanino Bruxelskie, oraz **Fortepjan** o 7 oktawach do wynajęcia lub sprzedania, w Magazynie Fortepjanów, przy rogu ulic Bielańskiej i Senatorskiej pod Nrem 467 Lit: A, na 1m piętrze.

OSOBA płci żeńskiej zamężna, upoważniona od Władzy Szkolnej, do otworzenia Pensji, i udzielania Lekcji muzyki, życzy wziąść do siebie ze wszystkiem jedną lub 2 Panienek, któreby oprócz opieki macierzyńskiej, mogły korzystać z nauk klassycznych, konwersacji ciągłej języka Francuzkiego, Niemieckiego, oraz fortepjanu, za cenę umiarkowaną. Ktoby z Rodziców i Opiekunów, życzył takowe umieścić, zechce powziąść wiadomość w domu Karmelickim na Krako: Przed: w podwórzu, w Szkole Elemen: u P. Cynarskiej.

Jest do sprzedania **Mufek** skunxowy, bardzo ładny; oraz **Kufer** zdatny do podróży, obity skórą z wierzchu, i **Imbryk** do herbaty l'argen plaque; przedmioty te są po bardzo przystępnej cenie. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 726, w bramie u Stróża.

Od lat **24**ch istniejący HANDEL różnych Towarów JEDWABNYCH, w 1szem Sklepie, na rogu ulicy Nowy-Świat i Ordynackiej, przeniesiony został do 4go Sklepu od rogu Nr 6 (pierwszego za sienią); poleca się przeto dawnym łaskawym znajomym, z wyborem najświeższych Towarów Jedwabnych, wstążek, koronek, oraz fasonów najnowszych do kapeluszy, i doskonałych Kaloszy gumowych.— **Icek Goldflam.**

Gwiazdka czyli kolenda na rok 1864, z przyczyn całkiem od nas niezależnych rozdawnictwo premjów między prenumeratorów Gwiazdki, na rok 1864, odłożonem być musiało, prenumerata zatem na to dzieło, z prawem mienia udziału w tem rozdawnictwie, przyjmuje się nadal, u podpisanego wydawcy; we wszystkich znaczniejszych Xięgarniach Polskich, i na stacjach pocztowych. Cena *złp. 3 gr: 10, na* welinowym papierze złp. 4, koszta przesyłki pocztą wynoszą kop: 10 od exemplarza. *Oprócz dziełka* które oddawna opuściło prassę, każdy prenumerator, otrzymuje *bezpłatnie kalendarzyk kieszonkowy na rok 1864,* i numerowany bilet prenumeracyjny, dający mu prawo brania udziału, w rozdawnictwie *premjów przez losowanie,* z których największe *złp. 1,000,* a drugie mniejsze *złp: 666 gr: 20.* Zwracamy uwagę, że osoby które nie nadeślą należności za sprzedane Numera najdalej w pierwszej połowie Lutego b. r. nie *będą miały udziału w tem rozdawnictwie.* Ci z szanownych prenumeratorów, którzy nam już nadesłali prenumeratę, zapewne już odebrali swoje exemplarze xiążki, *bo wszystkim takowe* przez *nas odesłane zostały,* a jeżeli tak nie jest, wina leży w *wolnym biegu poczt,* a nie w opieszałości z naszej strony. Wszelkim słusznym reklamacjom w listach frankowanych ze strony prenumeratorów *Gwiazdki,* tak na r. b., (1864) jak zeszły (1863), zadosyć uczynić nie *omieszkamy,* choćby nam przyszło w przypadku zaginięcia na Poczcie, *drugi raz bezpłatnie takowe posłać;* prosimy tylko żeby na nasz karb nie kładziono tego, co nie naszą, ale okoliczności jest winą. Po odbytem rozdawnictwie premjów, szanowni prenumeratorowie uwiadomieni będą przez *pisma publiczne* o rezultacie takowego. *Wykaz tych numerów biletów prenumeracyjnych,* które w zeszłym roku otrzymały premja, dołączonym jest do *każdego exempl: Gwiazdki 1864 r.* A. *Dzwonkowski,* (ulica Miodowa Nr 482).

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że Zakład pod firmą **Weintraub** et **Klausnitzer,** przy Ulicy Niecałej, dalej już nie prowadzę, i że przeniosłem się do domu Nr. 1372, przy Ulicy Marszałkowskiej, gdzie exystuje Fabryka Fortepjanów **Krala** i **Seidlera,** i tam na nowo **ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY,** pod moją własną Firmą: **J. WEINTRAUB,** urządziłem na takiej stopie, iż może odpowiedzieć pod każdym względem żądaniom Szanownej Publiczności. Spodziewam się, że jak dotąd tak, i nadal zaszczycać mnie raczy swojemi względami, a tem bardziej, że obecnie powróciwszy z Zagranicy sprowadziłem najlepsze Aparata fotograficzne, aby ciągłym postępem w tym zawodzie, oraz dokładnym i akuratnym wykonywaniem robót mi powierżanych zyskać ogólne zadowolenie Szanownej Publiczności.

Jan Weintraub.

MIESZKANIE do najęcia **zaraz,** na pierwszem piętrze. **Trzy Pokoje** od ulicy, a od tyłu **Kuchnia** angielska o 3ch oknach. W domu pod Nrem 593, róg ulicy Bielańskiej i Długiej, obok Apteki. Wiadomość o cenie w tymże domu, na 2em piętrze, u Właściciela domu.

Dla Przemysłowców i Gospodarzy.

PRZEPISY I SEKRETA, PEWNE W ZASTOSOWANIU I UŁATWIAJĄCE SPRZEDAŻ.

Użycie każdego z nich może być źródłem zrobienia znakomitego majątku.

Nowy rozczyn dla Dystylatorów, przez który otrzymuje się z pewnością niezawodną fermentację kompletną wszystkich części cukrowych znajdujących się w materjale użytym bądź w zbożu, w kartoflach lub w burakach; ten rozczyn opłaci się w krótkim czasie, przez wydanie daleko większej części cieczy spirytualnej wyższej w gatunku i doskonałego zapachu. Przytem może być wskazany sposób poprawienia wszelkiej fermentacji zepsutej lub burzącej się. **Cena net: 100 Rs.**

Nowy sposób dystylowania, niszczący w zupełności olej przyswędzony (fussel), dający się zastosować do spirytusów zbożowych, kartoflanych i burakowych; produkujący ciecz doskonałą, czystą, essencjonalną, smaku przyjemnego i bez odoru właściwy dla win, i dla Fabrykantów essencji, likierów i t. p. **Cena net: 100 Rs.**

Wyrób win musujących Szampańskich, z win Francuzkich z przepisem bukietu (płynu delikatnego) właściwego tylko winom Krymskim, Kaukazkim, Dońskim i innym. Następnie z przepisem nowego systemu *łączenia* udającego się doskonale przy winach najmłodszych i sposobu przedystylowywania spirytusów wyłącznie właściwego temu przemysłowi, ktory wydaje płyn bez smaku odoru i bardzo przejrzysty. **Cena net: 150 Rs.**

Dystylowanie wódek i alkoholów na zimno w beczkach bardzo oszczędne, dla Propinatorów i Handlujących spirytusami, właściwy. **Cena net: Rs. 100.**

Wyrób smarowidła niebieskiego i żółtego, poszukiwanego do powozów, który niepozostawia prawie żadnego osadu. **Cena net: 75 Rs.**

Smarowidło do użytku przy drogach żelaznych i machinach przemysłowych. **Cena net: 75 Rs.**

Oliwa do użytku przy drogach żelaznych i machinach przemysłowych. **Cena net: 75 Rs.**

Wyrób oliwy bardzo białej nie krzepnącej, właściwej dla Zegarmistrzów i maszynerji delikatnych, ten wyrób odbywa się bez kosztu w pokoju. **Cena net: 100 Rs.**

Wydobywanie olejów na zimno, jak oleju ze lnianego, rzepakowego i konopnego siemienia; Oliwę z oliwek zielonych przychodzących z Grecji, której nadaje się piękny kolor i przejrzystość jak pierwszym gatunkom Oliwy Francuzkiej, bez użycia kwasów i innych środków zdrowiu szkodliwych. **Cena net: 75 Rs.**

Nowe drożdże (levain) **dla Piekarzy,** bardzo dobre do zachowania i niezawodzące. **Cena net: 25 Rs.**

Wyrób wody Królewskiej Polskiej, wyższej pod każdym względem od wody Kolońskiej. Wynalazek nowy z prawem żądania *Patentu* w Polsce. **Cena net: 300 Rs.**

Wyrób nowego Szuwaxu czarnego połyskującego, naśladującego lakier, utrzymującego trwale obówie, lepszy daleko od Szuwaxu Angielskiego, który nie psuje się nigdy i bardzo jest tani. **Cena net: 30 Rs.**

Wyrób świec łojowych naśladujących stearynowe, z knotem którego nie potrzeba objaśniać. **Cena net: 50 Rs.**

Każde żądanie powinno być frankowane z załączeniem opłaty oznaczonej przy artykule żądanym lub z wexlem płatnym w Warszawie albo w Wrocławiu *pod adresem Chemik Rappalt w Praszce,* do końca Lutego r. b.

Późniejsze listy nie będą przyjmowane.

Opiekun główny nieletnich Sukcessorów po Felixie i Dorocie Librowiczów, zawiadamia iż postanowieniem Rady Familijnej z dnia 26 Stycznia r. b. opartem na decyzji JW. Prezesa Trybunału Cywilnego z dnia 22 Stycznia r. b., dozór i zarząd nad wszelką pozostałością jako też odbieranie wszelkich należytości do niego należą. Wzywam przeto PP. dłużników Handlu Sukna pod firmą F. Librowicz przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1776 lit: A exystującego, aby z uiszczeniem należności na moje ręce pospieszali, gdyż w przeciwnym razie z obowiązku mego musiałbym przedsięwziąść przeciw nim kroków prawnych. — **Józef Apte** Opiekun Główny nieletnich Librowiczów.



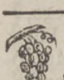
W dniu 28 b. m. t. j. we Czwartek rano, z domu Nr 1543 przy ulicy Chmielnej naprzeciw Komory, wybiegł **Piesek** sześcio-miesięczny szczeniak, z rassy pudelków angielskich, biały z czarnemi łatami, ogon długi; uprasza się łaskawego znalazcy, aby takowego przez wzgląd na przywiązanie do tego Osoby chorej, odprowadził pod wskazany Ner, gdzie Stróż Stanisław wskaże. Za nagrodą Złp. 12.



Wczoraj o godzinie 1szej wybiegł **Piesek** mający dwa miesiące, czarny, kędzierowaty, pod szyją biały, nazywa się Obel; kto przyprowadzi pod Nr 471 lit: B, obok Resursy Kupieckiej, do Składu Cygar Hawańskich P. Rosenbluma, otrzyma nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe zimna st: Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 5. (w mierze

Teatr Wielki. Jutro, *Korsarz* (balet wznowiony).



WINOGRONA Badeńskie świeże, **KASZTANY** Marony Włoskie, **JABŁKA** Tyrolskie Rozmarynowe, nadeszły dziś świeżo do Handlu Win i Korzeni **Ant: Stępkowskiego.**



Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 29 Stycz r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żąd rs. 81 k. 18, dają 80 k. 67; za listy zast: 3go okresu opr kup: za 15 rs., żądają rs. 14 k. 8⅚, dają rs. 14 kop: Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 32²/₉, od listów zastawnych kop: 6⅙.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 28 b. płacono: Za korzec pszenicy rs. 4 k 68½; żyta od k. 27½ do rs. 2 kop: 36½; grochu polnego od rs. 2 k. 70 rs. 3 k. 15; gryk od rs. 3 k. 15 do rs. 3 k. 45; owsa rs. 1 57½; kartofli rs. 1 kop: 50. — Za wiadro okowity próby płacono od rs. 1 k. 30½ do rs. 1 k. 43¾, za garniec od 45½ do k. 47.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Censury Rządowej.